

KURJER WARSZAWSKI

D. 12. Września. — Rok 1834.
Piątek.

N^o 243.

Jutro, Ś. Maureljusz.
v. s. 1szy Września.

W święto Jmienia J. C. M. CESARZEWI-
CZA Następcy Tronu, wczoraj odbyło się Na-
bożeństwo w Kościele Metropolicznym Ś. Jana,
w obec JW. Dowodzącego wojskiem Jenerała
Adjutanta *Ridigera*, wszystkich teraz w stoli-
cy znajdujących się Członków Rady Admini-
stracyjnej, wielu Jenerałów, Urzędników władz
wszelkich, Obywateli i mieszkańców Warsza-
wy poci obieg napelniających cały ten staro-
żytny przybytek. Celebrował JW. IX. *Pa-
włowski* Biskup Nominat Płocki. Z rozkazu
JW. Jenerał-Adju: *Rautenstraucha*, 120 Ar-
tystów wykonało Mszę kompozycji Józefa *Ste-
faniego*, i *Te Deum* jedną z mistrzowskich
dzieł Karola *Kurpińskiego*. Następnie JW. Je-
nerał *Ridiger* odbył paradę wojskową, po któ-
rej odbyło się uroczyste Nabożeństwo w Ka-
plicy zamkowej. W wielkim Teatrze dano bez-
płatne widowisko, poprzedzone Kantatą przed
cyfrą Najjaśniejszego Solenizanta. Wszystkie
domy rządowe i obywatelskie oświecono. —
(Ar. na.) Wsparcie nieszczęśliwych jest godnem
wspomnieniem dla serc czułych, jest darem ni-
gdy nieocenionym. Takiego ja doznałam wsparcia
w moim nędznym stanie od ciebie najdroższa
Pani, kiedyś raczyłaś mnie biedną z córką swą
odwiedzić pod Nr 175 w mem mieszkaniu; a
przez skromność i wielkość twej duszy, niera-
czyłaś nawet wyrzec twe słodkie dla mnie li-
mie. Przyjm dobra Pani to moje podziękowa-
nie, oby Bóg wielki zlał Swe błogosławień-
stwa na dom twój cały. A. T. — Nowo miano-
wany Inspektor Szkoły Obwodowej w Warsza-
wie, poprzednio przy ulicy Długiej, a teraz z
powodu przeniesienia, przy ulicy Freta, ma
zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, w
dalszym ciągu ogłoszenia z d. 7 Września r.
b. iż zapis Uczniów na rok szkolny 1834 i 35

do 15 Września r. b. rozpoczynający się, od-
bywać się będzie ciągle od godziny 9 rannej
do 1ej po południu, wyiawszy dni świąteczne
z tem zastrzeżeniem, iż nie w gmachu XX. Pi-
arów przy ulicy Długiej jak było w poprze-
dnim ogłoszeniu, lecz w nowym lokalu XX.
Dominikanów, przy ulicy Freta, jako w miejscu
nowego przeznaczenia, tam, gdzie się mieściła
dawniej Szkoła wydziałowa. *K. Nahaiewicz*. —
Księgarnia *G. Sennewalda*, ma honor donieść
WW. Professorom, Sza: Rodzicom i Opieku-
nom, iż na mający się rozpocząć tegoroczny
kurs nauk, w składzie tym znajdują się wszel-
kie Książki tak do niższych jak i do wyższych
klas przepisanie, niemniej wszelkie inne arty-
kuły do użycia szkolnego potrzebne. — Od ro-
ku 1832 wychodząca w Warszawie w niemiec-
kim języku gazeta *Warschauer Correspondent*,
pod redakcją Dr. Goldmana, w krótkce
po swoim zjawieniu, zaczęła umieszczać ko-
lejno obszerny artykuł, pod napisem: *Pro-
panda i Polacy*. Ważność tego pisma, oraz
interes jaki powszechnie wzbudziło, podały
myśl przełożenia go na język Polski i wydru-
kowania całkowicie w osobnem dziele. Gdy zaś
z jednej strony skuteczenie tego przedsię-
wzięcia znacznych wymaga nakładów, z dru-
giej, liczba egzemplarzy odpowiednia żądaniom
powszechności naprzód oznaczoną być nie mo-
że; z tych więc powodów ogłasza się niniej-
szem prenumerata. Rzecz ta mieścić się bę-
dzie wiedzymy tomie in 8vo obejmującym z gó-
rą 250 stronnic. Prenumerata przyjmuje się
we wszystkich księgarniach Warszawskich w
ilości złp. 7; na prowincji po wszystkich urzę-
dach i stacjach pocztowych po złp. 9. Im ry-
chlej zbierze się dostateczna ilość prenumera-
torów, tem śpieszniej druk przedsięwziętym i

niekuteźnionym zoszenie. Wyjździe z drnkarni A. Gałęzowskiego i spółki przy ulicy Żabiej. — Pozostała żona wraz z dziećmi po zeszłym z tego świata Franciszku *Librecht*, Rachmistrzu Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego, zaprasza znaiomych i przyjaciół na exportację ciała z domu przy ulicy Konwiktor'skiej Nr 2182 o godzinie 3ej z południa intro na smętarz Powązkowski. — We wsi *Wola Boglew-ska* pod *Grójcem*, będącej własnością W.P. Sta: *Ryca*, w sławie zaonegdaj złowiono *Karpia* nadzwyczaj ogromnego, a według zdania znawców bardzo starego; ważył funtów 28. — W zeszły Poniedziałek na odpuszcie w *Pieczyskach* znajdowało się tyle nawet z dalszych okolic Obywateli i rolniczego Ludu płci obie, jak od najdawniejszych czasów niepamiętają. — Użyteczność *Młynu parowego Warsz.* okazała się szczególnie w roku bieżącym, gdyż maki w nim mielonej wysłano 26,000 beczek do wszystkich 4 części świata. — W *Warszawie* jest Kucharka mająca teraz lat 52, która przez całe życie mieszkała na innej ulicy jak Nowym świecie, jej Matka i Babka także były Kucharkami, również są Córka i Wnuczka, i wszystkie stale trzymają się tejże ulicy!

Z *Lublina* d. 6 Września 1834. — Z powodu przypadającej uroczystości 8ej rocznicy Koronacji J. C. K. M. Najjaśniejszego MIKOŁAJA I, Jego dostojnej Małżonki J. C. K. M. ALEXANDRY FEDOROWNY, dzień 3 Września r. b. okazał się obchodzony w *Lublinie*. JW. Jenerał-Major *Hurko* Naczelnik wojenny Woje: *Lubelskiego*, przyjmował wszelkie władze cywilne, poczem w obec tychże władz i licznie zgromadzonego ludu w tutejszym Kościele katedrałnym odbyło się solenne Nabożeństwo. Msza celebrował JW. *Woiakowski* Biskup Sufragan Dyceceji *Lubelskiej*, po której odśpiewano *Te Deum* i modły o długie lata i szczęśliwe panowanie Najmilsiejszego Monarchy. JW. Jenerał-Lejtnant Hrabia *Nostyc* Dowódca 3 Dywi-

zji lekkiej kawalerji, obecnie konsystujący w *Lublinie* przyjmował powinszowania wojskowych tutejszego garnizonu, a po paradzie wojskowej odbyło się Nabożeństwo w cerkwi, zakończone dziękczynnym hymnem, pod czas którego dano z armat ognia. Wspomniany JW. Jenerał Major *Hurko* dawał w swem mieszkaniu świetny obiad, na którym znajdowały się władze wojskowe i cywilne; w czasie, gdy spełniono toasty za zdrowie NN. Państwa, powtórnie armaty zabrzmiały. W domu tym poczytystym, wszystkie domy m. *Lublina* rągasistem światłem iasniały. F. J.

Portugalia. — Ciagle odbywa się przedań własności duchownych. Wszyscy Xięża mają odład pobierać pensją. — Gdy w czasie otwarcia Kortezów, *Don Pedro* w mowie z tronu nadmieniał o przyszłym za mąż pójściu *Donny Marji*, wszyscy obecni obrócili wzrok na młodą Królowę, której twarz okryła się rumieńcem.

Francja. — Dwór Francuzki od niejakiego czasu jest oziębłym dla dworu *Neapolitańskiego*, także i z rządem Królowej *Hiszpań*; muszą nastąpić zatargi z powodu nieopłacania długu, na czemby niezmiernie stracili kapitałści Francuzcy. Dwory ponawiają żądanie aby wojsko Francuzk opuściło *Ankonę*! — Mówią, że eskadra Francuzka ma nieść baczność na przypadek wojny między Sułtanem a Baszą *Egiptu*.

Niemcy. — Cesarz *Austrjaki* przybywszy do *Bria* (*Berno*) stolicy *Morawji*, został powitany z nadawczajną radością. Monarcha codziennie daie posłuchenie obywatelom i wywa do swego stołu Urzędników, Jenerałów, oraz znakomitszych tamecznych mieszkańców. Rewja licznie zgromadzonego wojska odbywa się co drugi dzień. — Królewicza następcę tronu *Warskiego* świetnie fetowała rodzina Cesarzsko-Austrjackska. — W *Wiedniu* odbyła się konsekracja X. *Korczyńskiego* na Biskupa *Przemyskiego*, Arcy-Biskup *Wiedeński* dopełnił świętego obowiązku. — W *Berlińskich* salonach, mówią o

bliskiemi uznaniu *Don Karola*. — Poseł Turecki jadący do *Paryża*, w czasie przejazdu przez *Wiedeń*, miał kilka narad z *Xem Meternichem*. — Mieszkańcy *Królewca* ciągle rozmaitemi sposobami uprzyjemniają bobyt swego Króla (Pruskiego) w tem mieście; między innemi nader świetne były zabawy w illuminowanych ogrodach i na statkach, także miasto dawało herbacatę dla Monarchy i jego dostojnej Rodziny.

Turecja. — Wojna w *Syrji* wznowiła się, *Jabrim* otrzymawszy posiłki od swego ojca, walczył z powstańcami i pokonał ich w kilku miejscach. Wice Król *Egiptu* rozkazał wyruszyć do boju kilkunastu tysiącom wojska tak piechoty jak jazdy. Miasto *Naples* zostało zajęte. W całej *Syrji* jest znaczne poruszenie i zaciąg do wojska. — Aienci Wice Króla *Egiptu* skupiają wszelką broń w różnych miejscach *Europy*, i dobrze za nią płać.

Rozmaitości. — W *Paryżu* teraz jest moda przedstawiać dzieła sceniczne w których główne role są *Izraelitów*, i tak, w wielkim Teatrze obiecano operę *Żyd*, przy bramie Sgo Marcina daia melodramę *Cesarzowa i Izraelitka*, w teatrze *Ambigu* ma ciągle powodzenie drama *Żyd wieczny czyli błądzący się*, a takich wiecznych *Żydów* przedstawiają w Cyrku Olimpijskim, na Rozmaitościach, w Gimnazjum dramatycznym i w Pałacu rojal. — W *Paryżu* i w okolicy zawiązała się banda gastronomicznych złodzieiów. Ludzie ci kradną tylko łakocie, dobre wina, konfitury, dziczyznę i t. p. do pożywienia przeznaczane przedmioty. Innych rzeczy nie tykają wcale. — W *Bostonie*, w Stanach Zjed. Ameryki północnej, wynaleziono machinę do czyszczenia ulic. Dostaje jednego człowieka i konia, ażeby w krótkim przeciągu czasu całe miasto oczyścić. — Cesarz *Jawaniński* do poselstw swoich samych kobiet używa i zwykle z najpiękniejszych składa swoje cięto dyplomatyczne. — W *Wrocławiu* ażalaia się bardzo na *Piekarsy* że nie urządzają porzą-

dnych sklepów do przedawania chleba, kupniacy muszą z ulicy przez szybę w oknie towar kupować, ale też za to i *Piekarze* czasem mają za swoje; niedawno złodziej uważał że sprzedający miał kasę przed sobą, przyszedł więc kupować chleb i właśnie gdy *Piekarz* sięgał po chleb i złodziej sięgnął po kasę, porwał ją, i nim *Piekarz* mógł się z swojej klatki wydobyć, zniknął. — W roku 1830 zatonał był okręt *Talis* z pieniędzami i towarami wartości 900,000 dolarów przy brzegach Brazylijsko-Atlantycznych. Okręt *Alegorina* pod komendą Kapitana *Ross* został wysłany w r. 1832 w to miejsce aby przekonać się czy nie można co uratować z tego kosztownego ładunku, iakoż udało się Kapitanowi *Ross* po długiej i mozolnej pracy wyciągnąć z głębi oceanu 15cie 16tych części tego ładunku; przy tej okoliczności nie zginął żaden człowiek i jeden tylko *Nurek* spotkał się na dnie morskiem z wielorybem, straszny ten gość, iak opowiadał ów *Nurek*, przytłynał do niego, okazał wielkie sadziwienie i odpłynął spokojnie zostawwszy tylko workowi pamiątkę iż się spotkał z olbrzymem oceanu. — Żona Doktora *Brandis* w *Kopenhadze* bawiła się z matym synkiem, burza nadciągnęła i piorun zabił ową Damę ale i synek padł bez zmysłów, zdołano go iednakże wrócić do życia, położono go w łóżko i dostał wyrzutu po całym ciele który nie długo znikł, Chłopiec ten w późnych latach i aż do śmierci ile razy burza się zbliżała dostawał podobnego wyrzutu!

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Xiężna Gorczakow z Buska, Grzegorzewski Procydent z Zgierza, Kreczunowicz Sędzia Appella z Piekut, Dotasiński Aptekarz z Ostrowia, Krydiel Urzę: 6 klas z Wilna, Izbiński Kazi: Dzie: z Zabozowa, Sokolnicki Mich: Dzie: z Trzebieżewa.

DONIESIENIA.

LOKAL kawalerski na izem piątrze do małżeństwa od Sgo Michała przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nro 616.

POKOJ z GABINETEM widnym, ciepłym, w mlejsen zdrowym, przyjemnem, bezpiecznem jest do nałęcia od Sgo Michała bardzo dogodny dla Nauczyciela. Informacja w Drukarni Kurjera.

Mający do zbycia **ZWIERU** arfowanego kilkaset sążni kubicznych, niech się zgłosi pod Nr 760, przy ulicy Elektoalnej, a otrzyma za każdy sążeń z przystawą do Warszawy złp. 85.

Dla fabrykanta iakowego jest 5 **POKOI** wysokich przechodnie, i jeszcze w tej samej sieni 2 **POKOIE** z **KUCHNIA** do nałęcia od Sgo Michała na Solcu Nro 2915.



Okazja do **WROCŁAWIA, BERLINA i LIPSKA** przez wyjeżdżającego Łądkuczerę w d. 14 lub 15 t.m. Osoby żęzące zabrać się, bliższą powyższą wiadomość, w Hotelu Drażdńskim przy ulicy Długiej pod Nr 556.

Furman iadący 2ma Powózkami do **PETERSBURGA**, zęczy sobie Osobę wziąć za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Nalewki w domu Kowalowa pod Nr 2240.

W Dobrach Otwockich za Wistą, 3 mile od Warszawy pod Miastem Karczewiem, znajduje się do sprzedania 150 Skopów wypaszonych. Wiadomość powyższą można na miejscu lub w Warszawie w domu Szmitnera Nr 554, na 2m piętrze za Żelazną Bramą.

Przy ulicy Elektoalnej w bliskości Banku jest ieden lub dwa **POKOIE** wraz z meblami od Sgo Michała a wrazie potrzeby i teraz do nałęcia. Dalszą wiadomość powyższą można w domu JPańa Lilpopa przy ulicy Bielańskij pod Nr 600, w Oficyynie po lewej stronie na 2m piętrze, pod Nr 11.

Do Magazynu Stroiów danijskich przy ulicy Miodowej pod Nr 486 Lit B. w domu Kronenbergowej potrzebne są **PANNY** uzdatnione do robotek Stroiów, iako i Sukien, Salop, etc. Godziny ranne mianowicie między 8 a 9tą będą najstosowniejszą porą do zawarcia w tym przedmiocie umowy.

W dniu 15 Września 1834 i dni następnych o godzinie 3 z południa odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną Licytację **TOWARÓW GALANTERYJNYCH** i innych w Sklepie przy placu Kolumny Króla Zygmunta na przeciw Zamku obok Kantoru Loterii pod Nr 297f8.

Para **KONI** gniadych, roztłych i zdrowych, jest do sprzedania przy ulicy Sto Jerskiej Nro 1769. Wiadzieć jest można w godzinach poobiednich.

Żądający iechać do **WILNA** lub **MIŃSKA**, wygodnie w Koczku, chociażby z familją, raczy się zgło-

ścić do domu przy ulicy Zielonej Nr 2064, a to najpóźniej do dnia 14 Września r. b.

O 3 mile od Warszawy potrzebny jest zdalny **GORZELNIANY** do pędzenia Wódki na maszynie Piastorjusza. Wiadomość pod Nr 639, przy ulicy Trebackiej na pierwszym piętrze.

Dwoje **SKRYPCÓW**, iedne Tyrolskie, 2gie Wiedeńskie, stare, ograne, są do sprzedania przy ulicy Senatorskiej. w Sklepie Jubilerskim P. Glazera.



Dnia 11 rano o godzinie 7 między Bernadynami, a domem Itonkiego, teraz Zawadzkiego na Krakowskim Przedmieściu, zgiął Wyżetek młody z odmianą na tyle kasztanowątą, uszami długimi tegoż koloru, z gatunku cwejnosa. Kto by go znalazł, otrzyma nagrodę Palarów 2 za zwróceniem go pod Nr 391, w domu Wyzikowskim w dziedzińcu Pensja Płci Żnińskiej.

DONIESIENIE z BIORA INFORMACYJNEGO na **KRAKOWSKIM PRZEDMIEŚCIU** Nr 415.

DOM wielki z **OGRODEM** po potrąceniu publicznych ciężarów 12,000, złp. przynoszący czystego dochodu, przy iednej z przynępalnych uli: sytuowany, jest do zbycia pod nader korzystnymi warunkami. Objasnienia udzieli w każdym razie Biuro Juki.

Jutro w Maiewskiego przy ulicy Bednawskiej, ŚNIADANIE: Zupa sliwkowa i Rosół z kluszczkami, Jesiotr z rożna z podławą, Szczupak z chrzanowym lub kaparowym sosom, Sandacz po radziwił: i ziaiami, Lin z szarlotką, Okoń z iaiami, Karaś smażony, Pierogi leniwe i gryezane ze śmietaną, Pieczeń rzymska, Poledwica i Sztufada cielęca z śmietanowym sosom, Kotlety wieprzowe z grzybami.

Jutro w Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550, w domu dawniej Baldego, a teraz Sommera, ŚNIADANIE: Czernina z prosiat, Karpnik gospodarski, Frosie z rożna, Pieczeń wołowa naturalna, Węgorz z rożna, Pierogi ruskie ze śmietaną, Szczupak smażony lub z sosom, Sandacz po radziwił: i, Polardki z rożna, Kotlety wołowe z rusztu z sardelami, Zrazy z kaszą krakowską zeloną, Jaja na buljonie.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 19. **TEATR WIELKI.** Jutro różne Sceny z Oper węzyku Niemieckim, przez JPańa Szmidtów i JPańą Tedę. Szczęście i Nieszczęście. Weselo w Opcowie.

NB. W wczorajszym Kurjerze na stronnicy 1334, po nazwisku Józef Dąbrowski, zamiast „Revizor browarów,“ być powinno „Generałny Rewizor Kontrolli browarów.“